

# HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15  
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

## ROCZNICA KONSTYTUCJI MAJOWEJ ŚWIĘTO NARODOWE W STOLICY

### Odświętny i uroczysty wygląd Warszawy

WARSZAWA, 3.V. W dniu dzisiejszym, jako w dniu Święta Narodowego, stolica przybrała odświętny i uroczysty wygląd. Na wszystkich domach powiewają flagi o barwach narodowych. Na udekorowanych balkonach domów widnieją godła Państwa i portrety P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tradycyjnym zwyczajem o godzinie 8.30 w ogrodzie Botanicznym przy ruinach kapliczki odprawiona została msza święta przez ks. prof. Grabowskiego.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

#### P. Prezydent w Katedrze św. Jana

O godzinie 10-ej rano w kościele archidiekanym św. Jana ks. kardynał Kakowski w asystencji licznych kleru odprawił uroczystą mszę świętą. Na nabożeństwo przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki w otoczeniu członków Domu Cywilnego i Wojskowego. P. Prezydent zajął miejsce obok ołtarza na specjalnym podniesieniu. W prezbiterjum zasiadł rząd in corpore z p. premierem Walerym Sławkiem na czele, dalej Marszałek Sejmu Daszyński, Marszałek Senatu Szymański, szereg posłów i senatorów oraz korpus dyplomatyczny z nuncjuszem papieskim msgr. Marmagim i ambasadorem Laroche.

Po ukończeniu mszy świętej o godz. 10.45 P. Prezydent Rzeczypospolitej, w otoczeniu członków Domu Cywilnego i Wojskowego odjechał na Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego.

#### Na Placu Marszałka Piłsudskiego

W tym czasie, gdy w Katedrze św. Jana odbywało się uroczyste nabożeństwo, na Placu Marszałka Piłsudskiego zaczęły nadciągać oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni, ustawiając się w 6-ciu rzutach, frontem do pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, opodal którego wznosiła się pięknie udekorowana trybuna dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej, obok zaś trybuna dla rządu, parlamentu, dyplomacji, attachés wojskowych, przedstawicieli miasta, prasy i t. d. Chodniki dokoła Placu Marszałka Piłsudskiego oraz trybuny dla publiczności zajęły tłumy widzów.

O godzinie 11.15 przybył na Plac Marszałka Piłsudskiego, witany marszem generalnym, dowódca O. K. I gen. Wróblewski.

Niezdługo potem, przy dźwiękach marsza generalnego, nadjechał konno od strony ulicy Wierzbowej pierwszy wice-minister Spraw Wojskowych gen. Daniel Konarzewski.

Po skończonej uroczystej mszy świętej zaczęli przybywać na plac rewji członkowie rządu z p. prezesem Rady Ministrów Walerym Sławkiem na czele, Marszałek Sejmu Daszyński, Marszałek Senatu Szymański, posłowie i senatorowie, duchowień-

stwo z ks. biskupem Gallem, członkowie dyplomacji z nuncjuszem apostolskim msgr. Marmagim oraz ambasadorami Francji, Anglii, Włoch, generał francuski Azan, szef Sztabu Generalnego Rumunii gen. Samsonowici, attachés wojskowi państw zagranicznych z szefem misji francuskiej gen. Denain na czele, reprezentanci władz sądowych i t. d.

O godzinie 11.30 od strony ul. Wierzbowej nadjechał samochód, wiozący P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

W momencie ukazania się Głowy Państwa fanfaryści 36 p. p. odegrali trzykrotnie sygnał „Baczność“, oddziały wojskowe sprezentowały broń, a wszystkie orkiestry odegrały jednocześnie hymn narodowy.

P. Prezydent Rzplitej przeszedł przed frontem oddziałów wojskowych, poczem skierował się w stronę pomnika ks. Józefa Poniatowskiego.

W międzyczasie oddziały wojskowe zaczęły się przegrupowywać, przygotowując się do defilady.

Po powitaniach P. Prezydent Rzplitej zajął miejsce na specjalnie przygotowanej trybunie.

#### Defilada

Z uderzeniem godziny 11.45 rozpoczęła się defilada, którą prowadził dowódca O. K. I gen. Wróblewski. W tym momencie eskadry samolotów przeleciały nad Placem Marszałka Piłsudskiego.

Po oddziałach wojskowych przedefilowały stowarzyszenia Przystosobienia Wojskowego oraz hułce szkolne w liczbie 5 baonów. Defiladę zamykała policja piesza i konna.

Doskonała postawa wojska oraz innych oddziałów, biorących udział w defiladzie, wzbudziła zachwyt tłumów publiczności.

Po skończonej defiladzie, która trwała blisko godzinę, P. Prezydent Rzplitej, żegnany owacyjnie przez zgromadzone tłumy, udał się w otoczeniu swity na Zamek.

Oddziały wojskowe przemarszerowały przez miasto do skrzyżowania ulic Nowy Świat i Aleje Jerozolimskie, skąd udały się do koszar, witano serdecznie po drodze przez tłumy publiczności, które zalegały chodniki.

## POLONJA PARYSKA W DNIU 3-cim MAJA

Paryż 4 maja.

Kolonja polska w Paryżu obchodziła uroczystość święta narodowego.

Rano odbyło się w kościele polskim nabożeństwo, na którym obecny był m. in. ambasador Chłapowski wraz z personelem ambasady, oficerowie polscy, bawiący na studjach w Paryżu, przedstawiciele organizacji polskich ze sztandarami, wreszcie liczne rzesze wychodźstwa. Na nabożeństwie obecni również byli reprezentanci prezydenta republiki francuskiej i ministra spraw zagranicznych.

W południe odbyło się przyjęcie w ambasadzie polskiej, w którym wzięli u-

dział przedstawiciele kolonji polskiej oraz francuskiego świata politycznego i dyplomatycznego.

Wieczorem pod przewodnictwem ambasadora Chłapowskiego odbyło się doroczne posiedzenie Biblioteki Polskiej. Ambasador wygłosił zagajenie w charakterze prezesa komitetu miejscowego Biblioteki, poczem minister Pułaski — delegat Akademii Umiejętności, odczytał sprawozdanie z dorocznej działalności Biblioteki.

Zkolei ambasador Chłapowski wręczył odznaki komandorii orderu „Polonia Restituta“ Piotrowi Boye — sekre-

tarzowi dożywotniemu Akademii Stanisławowskiej w Nancy za prace nad życiem króla Leszczyńskiego.

W zakończeniu posiedzenia Piotr Boye wygłosił odczyt, streszczający syntezę jego 40-letniej pracy nad życiem króla Stanisława Leszczyńskiego. (PAT)

#### SZTAFETY

##### motocyklowe w stolicy

Koresp. „Hasła“ telefonuje z Warszawy:

Wczoraj po południu przybył do Belwederu, celem złożenia wizyty Panu Marszałkowi Piłsudskiemu bawiący w stolicy generał armji francuskiej Azan.

—o—

#### GENERAL AZAN

##### w Belwederze

Koresp. „Hasła“ telefonuje z Warszawy:

Wczoraj przybyły do Warszawy sztafety motocyklowe z różnych miast Polski, m. in. z Gdańska, przywoząc adresy hołdownicze dla Pana Prezydenta Rzplitej. Podobne adresy przywoziły sztafety kolarskie, harcerskich chorągwi: wileńskiej oraz mazowieckiej. Z Wilna przybyło 5-ciu harcerzy drużyny „Czarnej 13-ki“. Pan Prezydent Rzplitej przyjął defiladę sztafet na podwórku zamkowym, poczem poprosił uczestników na herbatę.

#### MIN. KWIATKOWSKI na Targach w Poznaniu

Koresp. „Hasła“ telefonuje z Warszawy:

Minister Kwiatkowski przyjechał wczoraj rano do Poznania, celem zwiedzenia tegorocznych międzynarodowych targów. Wieczorem p. minister Kwiatkowski odjechał do Chorzowa.

## TRZECI MAJA

### w Stambule, Moskwie i Sztokholmie

Stambuł 4 maja

W dniu 3 maja odbyło się tu nabożeństwo w kościele katolickim, w czasie którego pienia wykonał lwowski chór techników, odbywający turnee w Pobliskim Wschodzie.

Wieczorem zorganizowana została uroczysta akademja, w czasie której wygłosił przemówienie konsul generalny Łopatko, poczem nastąpiły produkcje lwowskiego chóru techników.

W akademji wzięła udział bardzo licznie kolonja polska. Po akademji odbył się bankiet. (PAT)

Moskwa 4 maja.

Z okazji święta narodowego poseł Patek wydał przyjęcie dla przedstawicieli władz sowieckich i korpusu dyplomatycznego. W przyjęciu wzięli udział wraz z małżonkami: kierownik Komisariatu Spraw Zagranicznych Litwinow, przedstawiciel Rewwejsowietu Suda-kow, ambasadorowie i posłowie, akredytowani w Moskwie, wyżsi urzędnicy Nar-

komindjelu, reprezentanci sfer naukowych, personel ambasady i poselstw oraz attachés wojskowi. Ogółem w przyjęciu uczestniczyło około sto dwadzieścia osób.

SZTOKHOLM, 4.V. Wczoraj wieczorem towarzystwo szwedzko-polskie obchodziło uroczystość rocznicę 3 maja. W uroczystym zebraniu wzięli udział m. in. poseł Polski i Francji oraz inni członkowie korpusu dyplomatycznego, jako przedstawiciele rządu szwedzkiego minister Rolnictwa Johannson. Po inauguracyjnym przemówieniu prof. Kobba, prezesa stowarzyszenia, redaktor Mateusz Gliński wygłosił odczyt o muzyce polskiej, poczem artystka opery Jadwiga Dębicka odśpiewała szereg pieśni. W czasie zebrania oznajmiono jego uczestnikom, że towarzystwo wyśle w najbliższym czasie trzech stypendystów do Polski, których zadaniem będzie zbadanie możliwości rozwinięcia stosunków handlowych i kulturalnych pomiędzy Szwecją a Polską.

Dr. D-SKI

# Z ŻYCIA WYCHODŹTWA

## Ameryka

### NIE JECHAĆ DO ARGENTYNY!

Wobec złej konjunktury w Argentynie ostrzegają amerykańskie pisma polskie rodaków, zamierzających tam emigrować, przed wyjazdem. Wyjątek stanowią posiadający bardzo znaczną gotówkę na zakup ziemi.

### PRZYROST POLAKÓW W BRAZYLII W R. 1929.

W r. 1929 przybyło do Brazylii 9.095 Polaków. Najwięcej przybyło Portugalczyków, bo 38.879, następnie Japończyków 16.648. Trzecie miejsce zajmują Polacy.

### KOLONIZACJA POLSKA W KANADZIE.

Początki sięgają lat przedwojennych. W Kanadzie znajdowały się znaczniejsze obszary urodzajnej ziemi, którą można było otrzymać darmo lub też po cenach czysto nominalnych. Złożyło się to na powstanie licznych osiedli rolnych polskich. Zwarte osady nasze ciągną się od wschodu Manitoby ku północnemu zachodowi, wzdłuż linii dwóch systemów kolejowych.

W olbrzymiej większości wypadków osadnicy nasi zaczęli od pracy najemnej w zamniejszych gospodarstwach. Czas spędzony przy tej pracy, zwłaszcza u gospodarzy Anglików, Niemców lub Skandynawów lepiej zagospodarowanych, zamożniejszych i kulturalnych, stanowił w życiu osadników naszych okres bardzo ważny dla przyszłości. Był on nie tylko szkołą gospodarki na stepie, ale także w okresie tym wychodził nasz zbierał potrzebny mu kapitał na zaczęcie gospodarki samodzielnej.

Osadnictwo polskie na roli w Kanadzie zachodniej przedstawia się pod względem gospodarczym zadawalniająco, zwłaszcza jeśli się zważy, iż osadnictwo to było zawsze mniej lub więcej bezplanowe, nieusystematyzowane i rozwijało się zupełnie bez pomocy czynników polskich i prawie bez pomocy czynników miejscowych kanadyjskich.

W Manitoba np. 41 proc. wychodźców Polaków, mężczyzn powyżej 24 lat, urodzonych w Polsce, posiada swe własne gospodarstwa, przy czym przeciętna wielkość polskiej farmy wynosi 151 akrów tj. o 100 poniżej normy przeciętnej dla całej prowincji. Podkreślam, że gospodarstwa polskie tworzyły się zupełnie bez kapitału zakładowego. Przepiętna wartość takiej farmy polskiej sięga 5.340 dolarów, a jej roczna przeciętna dochodowość 1.200 dolarów.

W prowincjach Saskatchewan 44,5% mężczyzn powyżej 24 lat, urodzonych w Polsce, posiada swe własne gospodarstwa, przy czym za przeciętną farmę polską trzeba uważać 294 akry tj. mniej więcej o 100 akry mniej od przeciętnej dla prowincji. Wartość jej sięga 8.600 dolarów a dochodowość około 2.400 dolarów.

### OSADNICTWO W BRAZYLII.

Polskie Towarzystwo Kolonizacyjne uzyskało od rządu brazylijskiego koncesję na osiedlenie w stanie Espirito Santo 1800 rodzin rolniczych z Polski w ciągu kilku lat. Pierwszy transport emigrantów przed kilkanaście miesięcy już tam wyjechał. Podajemy do wiadomości czytelników główne informacje o tym kraju.

Stan Espirito Santo leży w strefie podzwrotnikowej nieco na północ od stolicy Rzeczypospolitej Rio de Janeiro.

Obszar objęty koncesją Polskiego Tow. Kolonizacyjnego jest położony w północnej mało zaludnionej części kraju, dotychczas wskutek braku komunikacji kolejowej zaniedbanej, która jednak obecnie zmienia się zasadniczo z powodu rozpoczęcia budowy nowej linii kolejowej, która przebiegać będzie w odległości zaledwie 5 klm. od nowej kolonii.

Klimat w tych stronach jest podzwrotnikowy, co znaczy niema tam zimy, a przez cały rok ciepota jest prawie jednokową — wahając się od 18—20 stop. Reaumura, w najzimniejszych miesiącach (li-

piec, sierpień, wrzesień) — 16—17 stop. Reaumura.

Głównym produktem uprawy jest kawa, bawełna trzcina cukrowa oraz banany, manjok, (tapioka), czarna fasola, (feijao) i kukurydza. Uprawa zbóż naszych się zupełnie nie udaje.

Liczba kolonistów polskich rozrzuconych po rozmaitych punktach stanu Espirito Santo wynosi 2000. Głównym produktem, stanowiącym podstawę ich bytu jest uprawa kawy.

Na kolonię w Espirito Santo mogą jechać rodziny rolnicze, zamieszkałe w Polsce, złożone przynajmniej z 3 osób zdolnych do pracy: męża i żony liczących poniżej 50 lat oraz dziecka liczącego powyżej lat 13. Pozatem mogą być inne dzieci starsze i młodsze oraz bliźni i dalsi krewni — kosztą przejazdu wynoszą obecnie, zależnie od okrętu, 950—1000 zł. od osoby dorosłej, dzieci od lat 5—10 płać połowę, poniżej lat 5-ciu ¼, zaś poniżej roku nic (w tem są zawarte koszty przejazdu kolejami i utrzymania na okręcie). Każda rodzina otrzymuje działkę około 25 hektarów. Rodziny złożone z 6-ciu i więcej osób mogą otrzymać działkę podwójną, za opłatą w gotówce za każdą działkę 3.325 zł. lub ratami 4000 płaćnych w ciągu 6-u lat.

Do czasu pierwszych zbiorów Towarzystwo Kolonizacyjne zabezpiecza rodzinie wyżywienie przez otwarcie we własnym sklepie kredytu lub przez dostarczenie pracy płatnej w gotówce według miejscowych cen robocizny. Na tych samych zasadach kolonista będzie mógł otrzymać pierwsze nasiona do siewu i sadzonki oraz potrzebne narzędzia do pracy.

### POLITYKA EMIGRACYJNA POLSKIEGO RZĄDU.

Jedno z amerykańskich pism pomieszcza ostrą krytykę naszej polityki emigracyjnej, pisząc między innymi:

Delegaci naszego rządu jeżdżą już od lat po rozmaitych egzotycznych krajach świata — w poszukiwaniu coraz to nowych terenów osiedleńczych dla naszej ludności rolniczej. Jeździli już w tym celu przed laty po całej północnej Afryce — jeździli niedawno po bezludnych prawie połaciach peruwiańskiego dorzecza górnej Amazonki — obecnie zaś myślą podobno o Afrykańskiej Angoli.

I w następstwie tego wychodźstwo osiedleńcze polskie usiłuje się pchać na rozproszenie po różnych krajach świata. Wychodźcy nasi wyjeżdżają już i do Kanady i do Argentyny i do różnych gorących Stanów Brazylii z wyjątkiem Parany. W ostatnich latach uzyskano od rządu Peruwiańskiego nadania dla przyszłego wychodźstwa polskiego olbrzymich terenów w pe-

ruwiańskiej Montanie nad Ukajali — w okolicach bliskich równika, w klimacie gorącym i wilgotnym, gdzie biały człowiek nie może fizycznie pracować — gdzie ludność nie słychanie rzadka, składająca się przeważnie z grup t. zw. „mdios bravos” t. j. dzikich Indian.

Ale nie dość na tem. W ostatnich czasach czytamy o projektach skierowania na szczyt wychodźstwa osiedleńczego do południowej Afryki, do również gorącej i nie zdrowej portugalskiej kolonii „Angola” (!)

TEMU — NALEŻAŁOBY W INTERESIE PAKSTWÓWYM I PRZYSZŁOŚCI NASZEGO OSIEDLEŃCZEGO WYCHODŹTWA RAZ KONIEC POŁOŻYĆ I STARAĆ SIĘ SKUPIĆ KOLONIZACJĘ POLSKĄ O ILE MOŻNOŚCI W JEDNYM KRAJU. Najlepiej oczywiście w Paranie, gdzie i klimat umiarkowany, nie gorętszy od włoskiego, położenie zdrowe, warunki dla kolonizacji rolniczej z dawna znane i wypróbowane, gdzie jest realna możliwość stworzenia samorządnej polskiej kolonizacji.

Pomysłów z Montaną peruwiańską i z Angolą należy raz na zawsze zaniechać. Nie można tam posyłać naszych chłopów na pewne zatracenie!

### BEZROBOCIE W CHICAGO.

Kłęska bezrobocia dotknęła również najliczniejszy ośrodek polskości, Chicago. Oto, co pisze tamtejszy „Dziennik Związkowy (Zgoda)“:

Ażby zmniejszyć liczbę bezrobotnych w Chicago, nad tem radzą kupcy, przemysłowcy, finansisci i zorganizowani robotnicy. Jest to dzisiaj najważniejszy problem do rozwiązania, o czym wie rząd i urzęduje rychło rozpoczęcie prac w dziedzinie przemysłu budowlanego. Codziennie odbywają się narady w Washingtonie.

Amerykańska Federacja Pracy również czyni starania aby zmniejszyć bezrobocie, a czyni to logicznie, jak przystało na wielką organizację robotniczą.

Ale są jeszcze inni, którzy na swój sposób chcą wyzyskać obecną sytuację i jeszcze gorsze sprowadzić następstwa na kraj cały. Tymi burzycielami są agenci bolszewickiej Rosji, których dość wielu kręci się nawet w naszym grodzie...

### CZERWONY PROROK NA WYSTĘPACH W AMERYCE.

Bawi w Ameryce wysłannik PPS — CKW. Zdałoby się bowiem gwałtownie dolary!

Oto — jaką odprawę otrzymuje ów pan od najwpływowszego dziennika chicagowskiego:

Polonia wychodźcza ma znowu nie-szczęście i wątpliwej natury zaszczyt do-wiedzieć się, że do Stanów Zjednoczo-

nych przybył kombatant Libermanów i Di- mandów, pan poseł Zygmunt Piotrowski, który w swoim czasie pracował w zmarłym na suchoty kasowe „Dzienniku Ludowym”. Pan poseł przybywa, aby Polonię oświecić po swojemu, to jest nastroić ją przeciw rządowi w Polsce. Pan poseł w Nowym Jorku pozbiierał socjalistów innej krwi i pochodzenia, którzy kpili z Polski na potęgę wedle recepty Róży Luksemburżanki, co Polskę trupem nazywała. Pan poseł może krzyknąć i z pianą na ustach krytykować Marszałka Piłsudskiego, bo dla pana Piotrowskiego Marszałek Polskę wywalczył, gdy pan poseł pisał artykułiki i kronikę miejską w „Dzienniku Ludowym”. Pan poseł nie sypiał w turmie, Polska go nie kosztowała, Polskę mu da-no. Takiemu właśnie to czynić wypada. Ale pan poseł przekona się, że teraz nie znajdzie tutaj wielu chętnych do słuchania go, gdy w salach potrzęsając czupryną będzie taranami oszczerstw walił w rząd i Marszałka. Na wszelki wypadek Chicago nie będzie bardzo podatnym gruntem dla pana posła, bo tutaj go — znają.

### FABRYKA BATA W CHICAGO.

Opowiadają, że gdy Krzysztof Kolumb wylądował w Ameryce, powitała go na brzegu grupka „bladych” twarzy okrzykiem: „My sem tady, pane Kolumbus!”. Byli to Cześci, którzy przed Kolumbem tu dotarli.

Czech, jak pchła wszędzie wlezie. Obecnie wcisnął się Baťa ze swem podłem obuwem nawet do Chicago. Dnia 12. kwietnia br. otwarł tam uroczyste swe składy. Cena wszystkich bez wyjątku trze-wików 3.95 dol. Lubi więc mniejwiecej tyle, co u nas!

## Francja

### ŚWIĘTO 3-GO MAJA.

Z różnych ośrodków wychodźczych donoszą o przygotowaniach trzociemajowych. W Lille przewidziane nabożeństwo w katedrze, odprawione przez miejscowego biskupa, uroczysta akademja z koncertem muzycznym - wokalnym, transmitowanym przez miejscową stację radiową.

### ROBOTNICZY ROLNI.

Polskie Ministerstwo Rolnictwa wydało okólnik do urzędów rolnych i biur pośrednictwa pracy dla robotników rolnych, z którego wynika, że praca w niedzielę i święta robotników polskich, zatrudnionych na roli, winna być regulowana w ten sposób, aby im nie przeszkadzała przyjmować udziału w nabożeństwie. Nie dotyczy to okresu sianokosów i żniw, dla którego istnieje odrębny przepis, przewidziany w art. 3 umowy ramowej o pracę robotników rolnych. Czas trwania pracy w niedzielę i święta nie może przekraczać dwóch godzin rano i jednej godziny po południu; jedynie od robotników, których praca w gospodarstwie polega wyłącznie na oporządzaniu zwierząt domowych można żądać w niedzielę i święta dwóch godzin pracy rano i dwóch godzin po południu.

## Danja

### WARUNKI EMIGRACJI.

Jeszcze kilkanaście lat przed wojną wyjechali pierwsi emigranci polscy do Danji, pracując tam z dużym powodzeniem na roli.

W ostatnich latach wzrasta emigracja do Danji coraz bardziej, tak że obecnie znajdują się tam liczne środowiska zamieszkałe przez grupy polskich emigrantów. W ostatnich czasach powstały w Danji również polskie przedszkola i szkoły.

W Danji znajdują zatrudnienia robotnicy rolni we wzorowych gospodarstwach rolnych i mlecznych oraz robotnicy fabryczni.

Do Danji odbywa się rokrocznie emigracja sezonowa robotnic z Polski, które znajdują tam znacznie popłatniejszą pracę niż w Niemczech.

Traktowanie emigrantów polskich w Danji jest stosunkowo bardzo poprawne.

Dzisiaj i dni następnymi!



Największy film dźwiękowy świata realizacji Michała Kertesa

## ARKA NOEGO

W rolach głównych:  
DOLORES COSTELLO  
GEORGE O'BRIEN

PONADTO:  
Groteskowy zespół saksofonowy  
„Sześciu braci Brown“

Seanse o godz. 6, 8, 10 oraz o godz. 12 w soboty, niedziele i święta.  
Na pierwsze seanse cena wszystkich miejsc zł. 1.

TEATR ŚWIETLNY I DZWIĘKOWY „CASINO”

Dzisiaj i dni następnymi!

Pikantny dramat erotyczny z zakulisowych tajników współczesnych małżeństw

Orgie zabaw!  
Kontredans rozwodów!

DZIEJE MAŁŻEŃSTWA

W rolach głównych:  
NORMAN KERRY  
oraz gwiazda dźwiękowa, bożyszcze Ameryki i Europy  
THELMA TODD  
za którą wszyscy szaleją.

Nadprogram: Atrakcyjne dodatki.

Początek o godz. 4,30.

## KRONIKA

MAJ.

5

Poniedziałek

DZIS:

Piusa

JUTRO:

Jana Apostoła

W s. słońca g. 4 m. 2  
Zachód „ g. 19 m. 2Wschód k. g. g. 5 m. 3  
Z. księżycy 4 m. 3

## Namarginesie

T. Modrzejewski

## W cudnej wiosny czas...

Pocoś weszła tam, dziewczyno!  
w cudnej wiosny czas,  
między kwiatów las?  
Toć piękniejsza jesteś, przecie,  
niżli cudnej wiosny kwiecie,  
niżli kwiatów las,  
niżli barwy co przemina,  
szkoda twoich kras, dziewczyno,  
szkoda twoich kras.

Cheesz by ptaszak rój skrzydlaty  
śpiewał w zgodny chór,  
żeś ty piękna wzór.  
Cheesz by kwiat wiosenny młody  
zazdrościł ci twej urody,  
kwiecie ludzkich cór.  
Potoś weszła między kwiaty,  
by słyszeć ten chór skrzydlaty,  
zgodnej chwalby chór.

Ej! zrobiłaś źle psotnico!  
źle! — szczerze mi wierz,  
jeśli wierzyć chcesz,  
bo z zazdrości — po co? na co?  
kwiaty zwiędną, zapach stracą,  
choć się czarem twym zachwyca,  
czarem, którym tchniesz, psotnico!  
czarem, którym tchniesz...

## Pobór rocznika 1909 i 1907

Dziś o godz. 8-jej rano winni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Zakątnej 82 mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie 3 Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na literę B.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34 winni stawić się mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie I-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: E, F, H, L, Ł.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy ul. A. Kościuszki 21 winni się stawić wszyscy mężczyźni rocznika 1907, kat. B. uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 r. zamieszkali na terenie 4-go Komisarjatu P. P.

Poborowi winni stanąć przed komisją poborową z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez Komisarjaty Policyjne, stwierdzające tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczeń służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawianymi przez Magistrat m. Łodzi. (P)

## Kursy doszkolenia strzeleckiego

W ciągu miesiąca marca i kwietnia wojskowe organa p. w. zorganizowały kursa doszkolenia strzeleckiego dla członków przysposobienia wojskowego które ukończyło 780 członków Zw. Strzeleckiego.

Tak masowe wykorzystanie tych kursów podniesie niewątpliwie poziom strzelectwa w szeregach Związku Strzeleckiego, jak również przyczyni się do propagandy tego sportu wśród szerokich warstw społeczeństwa.

## Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurną aptekę: N. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), S. Gorfina (Wschodnia 54), J. Korprowskiego (Nowomiejska 15).

# MIASTO PRACY

## w dniu Święta Narodowego

### Odświętny wygląd Łodzi. Nabożeństwo w Katedrze Poświęcenie sztandaru P. W. i W. F. Defilada Dekoracje w Województwie

Niecierpliwie oczekiwany jawił się odświętny. Na wszystkich domach 3-ci Maj, skąpany w potokach złotego, powiewały chorągwie o narodowych barwach, wiele balkonów tonęło w zieleni,

liczne gmachy państwowe były zdobne w portrety Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Od wczesnego ranka panował na ulicach ożywiony ruch. Łódź całym sercem brała udział w Narodowym Święcie.

## Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej

**NIEZWYKLE PODNIOSŁY NASTRÓJ.**  
Sala posiedzeń Rady Miejskiej, przybrała w dniu 3-go Maja odświętny wyraz. Podjum oraz wiośnia udekorowane były zielenią. Punktualnie o godz. 5-jej prezes Rady Miejskiej otworzył uroczyste posiedzenie. Uroczystość powyższą zaszczylił swą obecnością J. E. ks. biskup Tomczak, p. wojewoda Jaszczolt, generałowie Małachowski, Olszyna — Wilczyński i Miller, wicewojewoda dr. Roźniński, prezes Sądu okręgowego Belżyński, prezes Izby skarbowej Kucharski, komendanci policji państwowej dr. Torwiński i Elzesser-Niedzielski, prokurator Markowski, kurator okręgu szkolnego Gadomski, starosta Dychdalewicz, starosta Rzewski, konsulu państw obcych, oraz szereg zaproszonych gości.

## PRZEMÓWIENIA.

Gości witał prezes rady inż. Holecgreber i dyr. Rundo, poczem prezes Holecgreber otworzył uroczyste posiedzenie rady miejskiej, wygłaszając przemówienie, w którym scharakteryzował prądy polityczne w Polsce w wieku XVIII i twórców Konstytucji 3 Maja. Z ducha Konstytucji zrodziło się powstanie Kościuski, następne wystąpienia o rężne Polaków, wreszcie czyn Piłsudskiego w walkach o niepodległość Polski.

Przemówienie swe zakończył prezes Holecgreber okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem orkiestra Filhm. pod batutą dyr. Rydera odegrała hymn narodowy.

Następnie głos zabrał prezydent miasta Ziemięcki, który odczytał uchwałę komitetu nagrody literackiej m. Łodzi o przyznaniu tej nagrody prof. Aleksandro

wi Brücknerowi, zaznaczając że Łódź pierwsza przyznała swą nagrodę za pracę w dziedzinie literatury i krytyki literatury, choć niedopomyślenia jest owocna twórczość literacką bez poważnej krytyki naukowej.

## LIST PROF. BRUEKNERA.

Poczem prezydent m. Łodzi odczytał list prof. Brücknera, który tutaj w streszczeniu podajemy:

Jaśnie Wielmożny  
Panie Prezydencie

Na ręce Pańskie składam wyrazy najżywszej wdzięczności za niespodziewany zaszczyt i łaskę, jakimi mnie Wysoka Rada i Magistrat obdarzyli.

Niestety, zdrowie moje jest w takim stanie, że o jakimkolwiek wyjeździe do Łodzi na 3 Maja czy na inny termin myśleć nie mogę, więc proszę, aby mi dyplom i nagrodę w jak najskromniejszej formie w Berlinie łaskawie doreczono.

Komitetowi, Radzie Miejskiej i Magistratowi m. Łodzi, za to iż raczyli do szeregów laureatów i moje nazwisko włączyć składam najgłębsze wyrazy wdzięczności.

Czołem bijąc za wyrządzoną mi cześć życzę zacnemu a wielkiemu miastu, którego laureatem odtąd się szczyję, wszelkiej na przyszłość pomyślności — wiwat, crescat at que floreat; tem akademikiem pozdrowieniem dawny akademik stwierdza tylko dług niezapomnianej nigdy wdzięczności.

Aleksander Brückner.

Berlin 25 kwietnia 1930 r.

Po odczytaniu listu inż. Holecgreber zamknął uroczyste posiedzenie rady miejskiej.

DŹWIĘKOWY  
KINO MIMOZA TEATR  
UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

W sobotę, dnia 3-go maja i dni następnych!

## „Upadły Anioł“

Film powyższy jest ostatnim wyrazem techniki dźwiękowej.

W rolach głównych:

Nancy Carroll

Gary Cooper

i Paul Lukas

NADPROGRAM:

REWELACYJNY DODATEK DŹWIĘKOWY.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30 Passe-partut i bilety wolnego wejścia nieważne

Mimo wielkich kosztów obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

Następny program:

???

## Kupujcie Wyroby Krajowe!!!

Babunia mówi, że  
najlepszy napój jest z  
Mieszanki Zbożowej

**STYUMI**  
Wytł. Franciszek Gliński, Łódź

## NABOŻENSTWO W KATEDRZE.

Przed katedrą na ul. Piotrkowskiej, ustawily się oddziały piechoty 28 i 31 p. S. K., a na bocznych ulicach oddziały przysposobienia wojskowego policja piesza i konna, oraz straż ogniowa, a za niemi tłumy widzów.

Wkrótce rozpoczyna się nabożeństwo w katedrze przy udziale władz rządowych, komunalnych, wojskowości i cechów.

Po nabożeństwie nastąpiła niezwykle efektowna chwila, gdy wypuszczono z klatek setki gołębi wojskowych, które krążyły przez pewien czas nad katedrą, by następnie wzbić się wysoko i zniknąć z horyzontu.

## POŚWIĘCENIE SZTANDARU P. W. i W. F.

Po chwili padł rozkaz mjr. Orłowa Wypreżyły się szeregi młodzieży męskiej i żeńskiej, sprezentowano broń przed ołtarz wniesiono nowy sztandar przysposobienia wojskowego młodzieży.

Poświęcenia dokonał ks. biskup Tymieniecki w asyście duchowieństwa i w obecności władz, poczem wygłosił okolicznościowe przemówienie i oddał sztandar w ręce chorążego.

Nastąpił moment wbijania gwóźdź w drzewce sztandaru. Pierwszy wbił gwóźdź w imieniu Prezydenta Państwa p. wojewoda Jaszczolt, następnie w imieniu Marszałka Piłsudskiego — gen. Małachowski, w imieniu ministra oświaty kurator Gadomski, a wreszcie wszyscy obecni dostojnicy państwowi i przedstawiciele samorządu.

## DEFILADA.

W międzyczasie oddziały szykowały się do defilady, która w roku bieżącym wypadła niezwykle okazale.

Przed domem kuratorjum szkolnego ustawili się wojewoda Jaszczolt, gen. Małachowski, prezes Sądu Belżyński, prokurator Markowski, prezes Izby skarbowej Kucharski, starosta Dychdalewicz, inspektorzy policji dr. Torwiński, Niedzielski i Nosek, starosta Rzewski, starosta Rosicki, nadkomisarz Weyer, nadkom. Dąbrowski, przedstawiciele straży ogniowej, oraz korpus oficerski z gen. Olszyną-Wilczyńskim i Millerem na czele. Miasto reprezentowali prezes rady miejskiej inż. Holecgreber, prezydent Ziemięcki, wiceprezes Wolczyński i dyr. Rundo.

Miarowym krokiem szły oddziały 28 p. S. K. „dzieci łódzkich“, następnie kompanje 31 p. S. K. wzbudzając podziw żołnierską postawą i świetnym umundurowaniem i ekwipunkiem. Następnie przeszły dyony 4 pac. i 10 pap., za niemi policja piesza i konna, wreszcie oddziały straży ogniowej i oddziały przysposobienia wojskowego męskie i żeńskie.

Poraz pierwszy szły w defiladzie wszystkie szkoły, a następnie oddział konny i wityany oklaskami oddział artylerji przysposobienia wojskowego.

Zamykały defiladę karne oddziały Związku strzeleckiego, harcerzy, oficerów rezerwy, podoficerów i federacji.

Po południu na wszystkich placach grały orkiestry wojskowe i policyjne.

## DEKORACJE W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM.

Przed południem w apartamentach urzędu wojewódzkiego wojewoda Jaszczolt dekorował szereg osób krzyżami zasługi. Złotym krzyżem zasługi udekorowany został prezes Izby skarbowej p. Kucharski.

# Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej obejmuje łącznie 537 paragrafów ogłoszone zostało w ostatnim Dzienniku Ustaw. Rozporządzenie to wprowadza cały szereg nowych monetów, które polecamy poniżej w skrócie:

Wiek poborowy rozpoczyna się w czasie wojny od 2 lata wcześniej i trwa na ogólnych zasadach do 23 lat ukończonych.

W tym okresie obowiązuje stawiennictwo przed komisją poborową na każde żądanie władz. Nie są obowiązani do stawienia się przed komisją poborową głuchoniemi, ociemniałymi, umyślowo chorzy, o ile przedstawić mogą odpowiednie dowody. Cierpiący na padaczkę mogą być zwolnieni od stawienia się, o ile lekarz powiatowy stwierdził fakt choroby. Może też służyć za dowód poświadczenie urzędu gminnego, podpisane przez naczelnika gminy i dwóch zaufanych obywateli.

Osoby, które stają do przeglądu lekarskiego po ukończeniu 38 roku życia i orzeczeniem komisji poborowej uznane będą za zdolne do służby wojskowej (kat. A) zalicza komisja przeglądowa do pospolitego ruszenia z bronią.

Poborowi mogą być uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby, tylko w 21 i 22 roku życia. Poborowi stający przed komisją w 23 roku życia, lub później mogą być zakwalifikowani tylko do jednej kategorii A, C, D, E.

Z chwilą wcielenia do szeregów, poborowy, który jest pracownikiem przedsiębiorstwa traci wszelkie prawa do umowy z pracodawcą.

Nie dotyczy to pracowników powołanych dla odbycia pięcioletniej służby wojskowej o ile stosunek pracy w danym przedsiębiorstwie trwa nieprzerwanie rok. Pracodawca nie może rozwiązać umowy ani wypowiedzieć pracy w okresie tych 5 miesięcznych ćwiczeń.

Wszelkie umowy zawarte przez pracownika, który rzeka się nawet przysługujących mu z tego tytułu uprawnień są nieważne.

Dowodem osobistym, stwierdzającym służbę w rezerwie jest książeczka wojskowa.

Oficerowie i szeregowi rezerwy, którzy odbyli służbę wojskową nie ze swym rocznikiem, lub byli powołani do tej służby po wyjściu z wieku poborowego odbywają się ćwiczenia wojskowe zasadniczo ze swoimi rocznikami.

Z tytułu powołania na ćwiczenia nikomu nie przysługuje prawo roszczenia pensji do Skarbu Państwa.

Z pośród osób, podlegających obowiązkowi wojskowemu, muszą w razie zamierzonego wyjazdu zagranicę uzyskać zezwo-

lenie na otrzymanie paszportu, uznani za zdolnych do czynnej służby (kat. A) zaliczeni do ponadkontyngentowych urlopowani wskutek czasowej niezdolności, oficerowie rezerwy.

Osoby w wieku wojskowym obowiązane są zameldowywać i wymeldowywać się w urzędach gminnych prowadzących meldunki wojskowe.

W postanowieniach przejściowych rozporządzenie podaje, że obowiązane są do stawienia się przed komisją poborową

wszystkie osoby w wieku ustalonym dla powszechnego obowiązku wojskowego, które od dnia 1 listopada 1918 roku podlegały poborowi, lecz do poboru się nie zgłosiły, a ponadto osoby, które wprawdzie poborowi nie podlegały, jednak nie mają do tychczas uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Nie dotyczy to zarządzenie osób, których stosunek do służby wojskowej uregulowany był przy akcji zebrań kontrolnych. (P)

## Wolne miejsca

Kto chce otrzymać pracę niechaj się zgłosi do P. U. P. P.

NA WYJAZD W KRAJU.

W Oddz. dla rzemieślników i robotników:

1-go prasowacza olejów jadalnych z długoletnią praktyką, 20 pończoszniczków na ręczne maszyny.

NA MEJSCU.

W Oddz. dla rzemieślników i robotników:

10 służących do gospodarstwa domowego, 1-go kierownika i trzech dmuchaczy do wyrobu aparatów szklanych i ozdób chemicznych, 1-go mechanika wag.

W Oddz. dla pracowników umysłowych:

1-go badacza mięsa.

NA WYJAZD DO FRANCJI.

25 szpalarek, 10 ketlarek, 15 napychaczek do skarpetkowych maszyn.

## 34197 bezrobotnych w Łodzi Z zasiłków korzystało 19742 osób

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 2 maja 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 50.138 w tem w samej Łodzi 34.197, w Pabjanicach 3.891, w Zgierzu 4.350, w Zduńskiej - oli 1.715, w Tomaszowie - Maz. 4.755, w Konstancynie 600, w Aleksandrowie 334, w Rudzie - Pabjanickiej 496.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 25.496 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 19.742 bezrobotnych.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 1.175 bezrobotnych, otrzymało pracę przez Urząd 224 bezrob., wysłano do pracy 237, zdjęto z ewidencji z innych przyczyn 3.117.

Urząd rozporządza 19 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

21 robotników otrzymało w ciągu tygodnia niższe kolejowe na przejazd kolejami państwowymi.

## TEATR I SZTUKA

„HAMLET”.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek o godz. 7,30 wieczorem na przedstawieniu dla Związków Robotniczych „Hamlet”.

Pozostałe bilety do nabycia od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy w kasie zamawiań

Piotrkowska 74.

We wtorek dn. 6 Cyjankali po cenach najniższych.

„NOC POD SINGAPORE”.

W środę premiera sztuki W. S. Maughama p. t. „Noc pod Singapore” w reżyserji K. Tarkiewicza z pp. Horecką, Morską, Brodniewiczem i Krzemieńskim w rolach głównych.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez

## TEATR POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18. Dziś poniedziałek o godz. 8 (ósmej) dla Związków Robotniczych oraz dni następnego przyjęcia ciepło podczas onegdajszej premiery wyborna komedia z życia wojskowego napisana przez Łódzianina Waława Weża „Dwaj kamraci” w doskonałej interpretacji Górskiego i Warchałowskiego oraz Biskupskiej, Pilarskiej, Góreckiego, Matuszkiewicza, Puchalskiego i Woźnika. Ceny miejsc niższe od 50 gr. do 2 zł.



Wtorek, dnia 6 maja 1930 roku. STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu 11,58 i 19,58 na wszystkie stacje. W Warszawie: 13,10 komunikat meteorologiczny. 15,00 kom. gospodarczy.

ŁÓDŹ: 12,10 — 13,10 — Radj. poranek szkolny. (tr. z Warszawy). 13,10 — Kom. meteor. (tr. z Warszawy). 15,00 — „Chwilka lotnicza” (Międzynarodowe Zawody Awjonek) — mjr. pil. K. Kwieciński (tr. z Warszawy). 15,15 — Odczyt dla maturzystów p. t. „Sprawa polska podczas wojny światowej”. Odczyt II (Dział — Historia) — prof. M. Mościcki (tr. z Warszawy). 15,35 — Odczyt dla maturzystów „Polska Współczesna” — prof. Janowski (tr. z Warszawy). 16,15 — 17,15 — Muzyka z płyt gramof. 17,15 — 17,40 — „Przegląd geograficzno-gospodarczy” dr. W. Ormicki, as. U. J. (tr. z Krakowa). 17,45 — Koncert popoł. (tr. z Warszawy). 18,45 — Rozmaitości łódzkie. 19,10 — Komunikat gospodarczy. 19,20 — Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach.

KRAKÓW: 12,05 — Poranek szkolny z Warszawy. 14,40 — Kom. gospodarczy z Warszawy. 15,15 — Trasm. z Warszawy odczytów dla maturzystów. 16,00 — 16,20 — Pieśni majowe z Wieży Marj. 16,20 — 17,15 — Koncert płyt gramof. 17,15 — 17,40 — „Przegląd geograficzno-gospodarczy”. 17,45 — Koncert z Warszawy. 18,45 — Rozmaitości. 19,10 — Giełda rolnicza z Warszawy. 19,20 — Opera z Katowic. 24,00 — Hejnał z Wieży Marj.

POZNAŃ: 13,05 — 14,00 — Koncert gramofonowy. 14,00 — 14,15 — Notowania giełdy pien. 14,15 — 14,30 — Kom. gospod. roln. 16,45 — 17,05 — Radjogramy. 17,25 — 17,45 — Kurs średni jęz. franc. Bernarda de St. Pierre: „Paul et Virginie” (lecture et explication, wykł. p. O. Neveux). 17,45 — 18,45 — Koncert z Warszawy. 19,00 — 19,20 — Odczyt p. t. „O małżeństwie chrześcijańskim”. Opera z Katowic. 23,00 — 24,00 — Muz. tan. z kaw. „Esplanada”.

KATOWICE: 12,05 — 13,10 — Radj. poranek szkolny z Warszawy. 16,00 — 16,20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. kom. T. P. 16,20 — 17,15 — Koncert z płyt gramof. 17,15 — 17,45 — Wł. Włosik: „Ogrodnik śląski”. 17,45 — 18,45 — Koncert z Warszawy. 18,45 — 19,05 — Rozmaitości. 19,05 — 19,20 — Codzienny odcinek powieściowy. (Ze współcz. liter. Śląska). 19,20 — Opera z Katowic.

ZAGRANICZNE: 19,30 — Budapeszt. Transmisja z Opery Królewskiej, „Gioconda” — Opera Ponchiellego. 20,00 — Wiedeń: Recital skrzypka Natana Milsteina. Transm. z Konzerthausaal. 20,35 — Królewiec. „Kochany Augustyn” — operetka Leo Falla. 20,45 — Frankfurt. „Żyd Süß” — słuchowisko Ashleya Duke’a pg. powieści Liona Feuchtwangera. 21,00 — Langenberg. Koncert symfoniczny z udziałem Grzegorza Piatigorskiego. 21,20 — Berlin Recital skrzypcowy Józefa Szigeti’ego. 21,20 —

## Aleksy Rzewski

### Ideologia solidaryzmu a kooperacja

#### MOTTO.

Słabym ekonomicznie jednostkom nie pozostaje nic innego, jak tylko łączyć się w organizacje gospodarcze, celem obrony siebie od ucisku silniejszych. „Gromada to wielki człowiek” — powiada przysłowie. To, co niedostępne jest pojedynczym jednostkom, temu podołać może zbiorowość, t. j. solidarność występująca zruka jednostek. — Edward Milewski.

Każdy człowiek od urodzenia związany jest ze społeczeństwem i państwem szeregiem przysługujących mu praw i ciężarów na nim obowiązków. Prawa i obowiązki obywatelskie są ściśle ze sobą związane, uzupełniają się wzajemnie i warunkują.

Jednym z najważniejszych praw obywatelskich, to prawo zgromadzenia się i tworzenie zrzeszeń. Prawo to określa artykuł 108 naszej Konstytucji. Wszelkie zrzeszenia są szanowane przez państwo w każdym wypadku, z wyjątkiem tych, w których poszczególne związki, kooperatywy i zrzeszenia zaczynają być niebezpieczne dla państwa i społeczeństwa. Państwo jest właściwie wielką, przymusową kooperatywą obywatelską i z należytego spełnienia obowiązków społecznych przez jego członków czerpie swoją moc i siłę.

Solidaryzm jest najwznioślejszą ideolo-

gią spółdzielczą nowych czasów i wymaga ażeby braterstwo między ludźmi stało się regułą, obowiązkiem.

W myśl zasad solidaryzmu państwo winno się przekształcać stopniowo w jedno wielkie stowarzyszenie wzajemnej pomocy, w którym naturalna solidarność, kierowana dobrą wolą, stałaby się współdziałaniem wszystkich w imię dobra publicznego.

Kooperacja wymaga, ażeby jej członkowie nie tylko dla zysku należeli do stowarzyszenia, ale ażeby serca ich przenikał entuzjazm i chęć bezinteresownej służby społecznej dla braci i państwa.

Kooperacja, to nie tylko dobrze prosperująca hurtownia i sklepik ale wielka instytucja, mająca nie tylko na celu przekształcenie stopniowe stosunków gospodarczych, ale przede wszystkim przemiany umysłów i serc ludzkich. To nakłada obowiązek na spółdzielnię prowadzenia energicznej pracy wychowawczej wśród młodego oraz starszego pokolenia w myśl ideologii podniosłej i szlachetnej. Jak często w kooperatywach w bilansie „działalność oświatowa i wychowawcza” widnieją puste rubryki...

I dziwią się potem ludzie, że brak zainteresowania wśród członków, że niema

należytego poparcia spółdzielczości, że brak propagandystów i entuzjastów kooperacji...

Solidaryzm jest w mrokach dzisiejszego społeczeństwa tą jasną pochodnią, która oświetla drogi rozwoju dziejowego i wskazuje masom cel daleki, lecz godny wysiłku i pracy.

Solidaryzm nie jest ortodoksją materializmu dziejowego, wyprowadzającą wszystkie zjawiska społeczne ze zjawisk ekonomicznych lub negacji współczesnego państwa. Solidaryzm opiera się na naturalnym, powszechnym niezaprzeczoną fakcie współzależności zjawisk. Wskazuje on, że solidaryzm jako prawo naturalne sprawia, że każdy nasz czyn odbija się dodatnio na bliźnich i odwrotnie. Nędza jednostek jest nędzą ogółu; z nędzy rodzą się choroby, które każdego wystawiają na niebezpieczeństwo zarażenia się; z nędzy powstają zbrodnie, których ofiarą każdy paść może. Ciemnota jednostki jest także niebezpieczeństwem ogólnym: głupiec do czegośkolwiek się weźmie — wszystko popsuje, a swoich obowiązków obywatelskich wykonać nie zdoła. W interesie państwa i społeczeństwa istnieje konieczność najenergiczniejszego zwalczania ciemnoty jednostki. Gdą jest brak niezbędnych warunków do życia. Ciemnotą jest brak niezbędnego wykształcenia do wydobycia utajonych w jednostce zdolności umysłowych i moralnych. Określenie nędzy i ciemnoty jako niebezpieczeństwa ogólnego zniwala nas do walki z temi czynnikami

bez względu na istnienie różnorodnych programów partyjnych i kwestji decentralizacji lub centralizacji kapitału w procesie dziejowym ludzkości.

Solidaryzm jest jasny i prosty, jak wszystkie wielkie idee. Dla solidarysty jak i kooperatysty społeczeństwo, ba nawet ludzkość cała, to jedno wielkie braterstwo oraz towarzystwo wzajemnych uez pieczeń od nędzy i ciemnoty. Kto ma czytać utwory naszych uczonych i pisarzy, jeżeli tummy będą nieoświecone? Kto ma spożywać wytwory naszych spółdzielni wytwórczych i spożywczych, jeżeli tummy będą głodne i nagie...

Kooperacja nasza w Polsce składa się z dobrowolnego połączenia różnorodnych zrzeszeń, pozostających dawniej pod protektorem kilku partji. Jednostronna ideologia partyjna wywołuje zwykle ostry sprzeciw i reakcję. Solidaryzm jest tą ideą łączącą i skupiającą wszystkich pod sztandarem wspólnej sprawy. Solidaryzm jest ideją o wielkiem znaczeniu wychowawczem. Uczy on nas, że wszystko, co dotyczy bliźniego, nas dotyczy. Ludzi zdrowie, ich szczęście — nas uszczęśliwia, my bywamy ofiarami cudzych złych uczynków. Nigdy nie wolno nam mówić o czemkolwiek, że nas nie obchodzi. Nie powinno się mówić mnie boli, lecz nas boli, bo mój ból jest częścią bólu całej ludzkości. Winniśmy odczuwać nienawiść do zła i pragnąć sercem całym powszechnego dobrobytu, szczęścia narodu i całej ludzkości. —

# HASŁO SPORTOWE

## W WALCE O PUNKTY

### Ł. K. S. — CZARNI 3:1 (2:0)

#### Doskonała gra Mili w bramce czerwonych

Drużyna lwowska, która szczęśliwie została w lidze, zmieniła się od zeszłorocznego ostatniego meczu w Łodzi znacznie. Ubytek Nastuli stanowi jak widać stratę niepowetowaną. Przyzwyczailiśmy się u biegłego sezonu do ładnej gry zespołu lwowskiego i nikt też zapewne nie sądził, że brak jednego gracza może w drużynie zrobić tak wielką lukę i odebrać jej zarazem styl. Tymczasem, jak widać Czarni bez Nastuli są cieniem zeszłorocznej drużyny i jednym z kandydatów tegorocznych do A - klasy.

Sama ambicja nie wystarcza dziś do odniesienia zwycięstw. Przekonali się goście wczoraj o tem, przegrywając po słabej grze do gospodarzy. Wynik mógł wypaść dla nich znacznie gorzej, gdyby w ataku gospodarzy znalazł się jakiś dobry strzelec.

Drużyna Ł. K. S. - u grała podobnie, jak z Wisłą słabo, nie wykazując ładnej gry ani w ataku, ani pomocy. Bez względu nie czerwoni byli zespołem lepszym, od przeciwnika, jednakże w dalszym ciągu słabym. Posiadając tyle dogodnych okazji do strzelania bramek nie potrafili tego wyzyskać i zaledwie trzy razy ułokowali piłkę w siatce gości.

Przewagę gospodarze uwidocznili przede wszystkim w tyłach, które spisywały się dobrze.

Mila odzyskuje swą dawną, bezkonkurencyjną formę. Na wczorajszym meczu pokazał się z najlepszej strony. Dobrze zawsze ustawiony chwycił groźne strzały z łatwością, jak też wyłapywał piękne centry Ostrowskiego. Jemu też w znacznej części zawdzięczać należy zdobycie dwóch dalszych punktów. Jego vis a vis okazał się o klasę gorszym. Być może, że na to wpłynęła słaba gra obrońców Czarnych, którzy robili zamieszanie pod swą własną bramką i niepokoiili w ten sposób Krasickiego. Natomiast obrona łodzian pracowała sprawnie. Kubik, który został przesunięty z ataku do obrony wykazał, że tworzy z Galeckim parę silną, trudną do przebycia obcemu atakowi.

Sądzić też należy, że po paru jeszcze meczach para Kubik—Galecki będzie najlepszą obroną z drużyn ligowych. Obaj gracze dysponują wykopami i szybką orientacją w gorących sytuacjach podbramkowych. Przytem gra obu obrońców jest spokojna i fair.

Tak u gospodarzy, jak i u gości słabszą linią okazała się pomoc.

Najlepszym graczem w tej części drużyny okazał się Piłat. Był on najlepszym graczem lwowian. Reszta grała jak zwykle, jedynie u czerwonych znacznie słabszym wypadł Jasiński. Ataki były równorzędne. Goście mieli rozumnego gracza w prawoskrzydłowym, także i Ł. K. S. miał tutaj mocny punkt. Z pozostałych Król dysponowany strzalałowo w polu naogół podawał nieudolnie.

Sędź, Tadeusiewicz, nie wnieśli do gry nic nad przeciętność, debiut zaś Szałopskiego wypadł dla niego niekorzystnie.

Gra w pierwszych minutach żywa nie toczy się z przewagą jednej strony. Oba zespoły przeprowadzają wzajemne ataki, lecz powoli uwidacznia się przewaga miejscowych.

W 13 minucie Król w zamieszaniu otrzymuje podanie i zdobywa „szczurem” pierwszą bramkę. W minutę potem Krasicki broni znów, chwytając strzał Szałopskiego.

Zdecydowana przewaga czerwonych trwa w dalszym ciągu i Król w 27 m. po wtórnie strzela drugą bramkę.

Zanoszą się na wysoką przegrana gości, gdy tymczasem ataki tych zaczynają stawać się groźniejsze, tak, że Mila i obrońca ma dużo pracy.

Po przerwie Ł. K. S. przeprowadza początkowe ataki, rezultatem których jest

trzecia bramka, strzelona przez Tadeusiewicza. Następuje w tym momencie zlekceważenie przeciwnika, wskutek czego goście posiadają znaczną przewagę, nie wykorzystaną bramkowo dzięki wspania-

łej grze Mili i Kubika, interwenjujących zawsze w porę.

W 80 m. udaje się lewemu łącznikowi strzelić bramkę z podania Ostrowskiego. Dalsze wysiłki są bezowocne, gdyż obro-

na nie dopuszcza napastników Czarnych do strzału i rezultat pozostaje bez zmiany.

Sędzia p. Burka dobry i widzów 1500 B. Seki.

## SZALONE POPISY POLSKIEGO AKROBATY

### P. Kunau wykonał swe popisy z kocią zwinnością

Zapowiedziane na sobotę szalone popisy akrobatyczne p. Kunau nie wywołały należytego zrozumienia w społeczeństwie łódzkim, które przyjęło je z niedowierzaniem a szkoda, bo naprawdę warto było zobaczyć tę szaloną i nadzwyczajną odwagę oraz przytomność u-

mysłu. Akrobacje na drabince sznurowej pod samolotem były nadzwyczaj, utrudnione z powodu silnego wiatru.

O godz. 5-ej popołudniu na boisku Ł. K. S.-u z trwogą oczekiwano ukazania się samolotu, który też wkrótce przy-

szybował ze zwisającą u spodu drabiną, zataczając koło nad boiskiem, a po chwili zobaczono wychodzącego z samolotu akrobatę p. Kunau, który z kocią zwinnością zeszedł pod spód samolotu i rozpoczął swe szalone popisy, których punktem kulminacyjnym było, kiedy zawisł głową na dół wisząc tylko na jednej nodze.

Przy następnym okrążeniu p. Kunau wszedł do samolotu, poczem poszybował na lotnisko w Lublinku.

Jednym punktem programu, przytem bardzo ryzykownym miał być skok ze spadochronem. Tembardziej, że w dużej mierze samo miejsce lądowania przy skoku nasuwało poważne niebezpieczeństwo. Skok bowiem wykonany przy silnym wietrze mógł zakończyć się tragicznie dla Kunaua.

Kiedy przyszybował powtórnie z lotniska zobaczono siedzącego na grzbiecie samolotu p. Kunau, który przesyłał ukłony zebranej publiczności.

Samolot z Lubelskiego klubu lotniczego Potez 27 kierowany wprawna ręką tak doświadczonego pilota-instruktora, jakim jest p. Władysław Szulczewski dawał pełną gwarancję, gdyż przy podobnych popisach, nadzwyczaj trzeba umiejętnie kierować samolotem przy szybkości 150 km. na godzinę. Jednak maszyna zawiodła i motor zaczął coraz słabiej funkcjonować, rzucając aparatem. Ostrożny jak zwykle p. Szulczewski nie pozwolił na ryzykowny skok, biorąc pod uwagę miejsce skoku, tembardziej że musiał bezwzględnie szukać miejsca na lądowanie i ledwie z trudem dojechał do lotniska.

Reperacja motoru trwała do godz. 13-ej w niedzielę, którą wykonał mechanik p. Rosiak, aby zdążyć jeszcze na podobne popisy do Lublina. Statr nastąpił dopiero w niedzielę o godz. 14-ej.

Publiczność nie dopisała 1. uroczono popisami niejakiego człowieka-muchy Nazarewicza, 2. z przemęczenia podczas uroczystości 3-go majowych, jak również i imprez, których w tym dniu było bardzo dużo.

Widzów było dużo, ale poza obrębem boiska.

Jednym słowem p. Kunau w zupełności zasłużył na same superlatywy za swe nadzwyczajne popisy.

## O mistrzostwo A klasy Ł. O. Z. P. N.

Turyści — ŁKW Ib 1:0 (1:0). Znaczną przewagę Turyistów, którzy wracają do dawnej formy. Jedyną bramkę zdobył Hahn. Sędziował p. Bira.

Hakoh — Orkan 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dla Hakohu zdobywa Presser. Drużyna żydowska miała znaczną przewagę nad przeciwnikiem.

ŁTSG Ib — Union 4:2 (2:1). Zwycięstwo rezerwy ŁTSG. niezasłużone.

Wynik remisowy odpowiadał przebiegowi gry. Sędzia p. Rychter.

Burza — PTC. 1:1 (1:0) Derby drużyn pabjanickich zakończyły się wynikiem remisowym. Burza miała w czasie gry widoczną przewagę.

WKS — Bieg 2:0 (2:0). Do przerwy przewaga WKS-u, który zdobywa dwie bramki przez Klimczaka i Płonkiego. Sędziował p. Szer.

## O mistrzostwo B i C klasy

Hasmonea — Zjednoczone 3:2 (1:0). Derby klubów B klasowych zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Hasmonei, dla której bramki zdobyli: Koplówiec dwie oraz Frenkiel, dla Zjednoczonych Kozok. Sędzia Krachulec.

Pogoń — Concordia 4:2 (2:2). Do przerwy przewaga Pogoni, po zmianie stron gra wyrównana. Zasłużony sukces dobrze grającej drużyny Pogoni. Sędziował p. Rakowski.

Sokół (Pabjan) — Kadimah 3:2 (0:2). Do przerwy Kadimah prowadzi 2:0, lecz nie wytrzymuje tempa zawo-

dów i przegrywa z różnicą jednej bramki. Sędzia p. Grajwoda.

BKS. — Sztern 6:1 (1:1). Wspaniały sukces drużyny brzezińskiej, grającej pierwszy mecz o mistrzostwo w Łodzi.

Widzewska Manuf. — Kraft 4:1 (1:0). Zasłużone zwycięstwo zespołu fabrycznego, dla którego bramki zdobyli: Lenart I-dwio, Lenart II i Kowalewski po jednej.

Kolejowy — Głuchowski 6:0. Niezwykle słaba gra drużyny Głuchoniemych.

## Piękny sukces Tłoczyńskiego

Ostatni dzień meczu tenisowego o puchar Davisa przyniósł niespodziankę w postaci wspaniałego sukcesu Tłoczyńskiego nad Mischu (Rum) 6:3, 7:2, 8:6, 4:6, 6:0. W drugim spotkaniu M. Stolarow-Poulieff przy stanie 6:8, 6:1, 6:2 mecz został przerwany z powodu ciemności. Jak widzimy więc Polska miała

szanse zwycięstwa. Sobotnie spotkanie w grze podwójnej Mischou-Poulieff zakończyło się zwycięstwem rumaków 1:6, 6:2, 6:5, 7:5, co łącznie z wczorajszym wynikiem przynosi ogólny stan meczu 2:2. Od wyniku dzisiejszej partii Maks Stolarow-Poulieff zależne będzie, które z państw odniesie zwycięstwo.

## Poświęcenie sztandaru Ż.S.G.S. Bar-Kochba

W sobotę i niedzielę odbyły się w Łodzi uroczystości sportowe związane z poświęceniem sztandaru. W sobotę w godzinach wieczorowych odbył się capstrzyk przez miasto, w niedzielę w godzinach porannych defilada przez miasto, zaś w godzinach popołudniowych akademja w sali Rady Miejskiej. Uroczysto-

ści te zaszczytliwi swą obecnością przedstawiciele władz wojskowych, komunalnych oraz samorządowych. Zjazd delegatów klubów żydowskich z całej Polski był bardzo liczny. Jednocześnie obecny był na akademji prezes żydowskiej Rady Wychowania Fizycznego dr. Leser.

## Detektory od zł. 8.5

komplet z anteną i słuchawką od zł. 26.—

Radioaparaty i części 21

# „RADIOLA”

ul. Piotrkowska 88 (w podwórzu tel. 153-40)

# MECZE LIGOWE

## SENSACYJNE ZWYCIĘSTWA LEGJI I RUCHU

### PORAŻKA L.T.S.G. NA ŚLĄSKU

**LEGJA — WARTA 4:0 (3:0)**  
Warszawa.

Spotkanie ligowe Warta — Legja zakończyło się nadszarpnięciem wysoko wykonalnym zwycięstwem Legji, która miała doskonały dzień, grając przytem bardzo szczęśliwie. Warta zawiódła pokładane w niej nadzieje, zwłaszcza trio obronne z bramkarzem Fontowiczem na czele nie dopisało. Szwankował również atak Wisły, który w drugiej części meczu nie wykorzystał całego szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych, nie będąc w stanie zdobyć nawet honorowego gola.

Pierwsza część meczu minęła pod znakiem kompletnej przewagi Legji, której świetnie dysponowany atak zdobywał w równych odstępach czasu trzy bramki przez Przedzieckiego 2 i Łankę 1. Po zmianie stron gra jest bardziej wyrównana, mimo to Warcie nie udaje się zdobyć bramki, natomiast Legja zyskuje ostatni punkt z dalekiego strzału Szallera.

**POGON — WISŁA 2:2 (2:1)**

Gra była prowadzona przez oba zespoły interesująco i poprawnie. W pierwszej części meczu Pogon gra niezwykle ofiarnie, zdobywając przez swego środkowego napastnika Motylewskiego dwie efektowne bramki w 24 i 34 minucie.

Wisła w pierwszych 30 minutach nie wysyłała się zbyt, grając nawet chwilkami nonszalancko, dopiero po utracie drugiej bramki, cała drużyna wzięła się energicznie do pracy, zdobywając widoczną przewagę. Szereg ataków Wisły kończył się wreszcie zdobyciem bramki przez Reymana w 41 minucie.

Podania Balcera. Wynik 2:1 utrzymuje się do przerwy. Po zmianie stron przewaga Wisły staje się coraz widoczniejsza, mimo to Pogon broni się dzielnie nie dopuszczając do wyrównania.

Dopiero z zamieszania podbramkowego udaje się wreszcie Wisła wyrównać. Warto zaznaczyć, że od 20-ej min. po przerwie Wisła grała w 10-ke bez skon-

### Narodowy bieg naprzelaj

W dniu onegdajszym wyjechało 10-ciu strzelców z miejscowego Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego na Narodowy bieg naprzelaj organizowany przez Okręgowy Związek Lekkoatletyczny w Warszawie w dniu 4 maja na trasie 8 km. W skład zespołów wyjeżdżających na ten bieg wchodzi znani na terenie Związku Strzeleckiego biegacze jak:

1) Walerysiak Stanisław, Sodała Szczepan, Kazimierzak Wincenty, Karczemski Hipolit, Wróblewski Wawrzyniec i Chrzanowski Józef.

Skład drugiego zespołu wchodzi: Adamowicz Dominik, Łęcki Lucejan, Nowak Henryk i Augustyniak Ludwik.



Wielki wybór wózków dzieciennych krajowych zagranicznych łóżek metalowych; wyżymaczki amerykańskie materace wyscielane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź Piotrkowska 73  
w podwórzu, tel. 1-58-61

29



ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW  
SAMOCHODOWYCH  
**FR. GRĘTKIEWICZA**  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel. 175-35

tużjowanego lewego łącznika Lubowieckiego.

W Wiśle wyróżnił się Reyman w ataku. Obaj łącznicy zawiedli. W pomocy wybili się bracia Kotlarczykowie, Makowski — słaby. Na obronie zawiódł Skrynkowicz. W Pogoni najlepszą częścią zespołu było trio obronne, pomoc grała zbyt defenzywnie, w ataku najlepszy Motylewski.

Widzów na meczu około 5 tysięcy.

**KRAKÓW: Garbarnia—Polonia 3:3 (1:0)**. Niezwykle interesujący przebieg zawodów. Szanse zwycięstwa wahały się to po jednej, to po drugiej stronie. Bramki dla Garbarni zdobyli: Smoczek, Pazurek i Bator, dla Polonii — Pazurek II i Ma-

lik 2. Sędziował p. Rettig z Łodzi.

**KRÓLEWSKA HUTA: L.T.S.G.—Ruch 1:3 (0:2)**. Zwycięstwo Ruchu zasłużone. Drużyna ta miała znacznie więcej z gry w pierwszej połowie. Bramki dla Ruchu zdobyli Peterek 2 i Sobota, dla LTSG — Herbstreich.

**WARSZAWA: Cracovia—Warszawianka 3:1 (1:0)**. Zwycięstwo Cracovii zasłużone, grała bowiem znacznie lepiej od Warszawianki. Najlepszym graczem Cracovii był Kossok. Bramki dla Polonii zdobyli: Kossok, Matusiński i Rusinek. Honorowy punkt dla Warszawianki zdobył w ostatniej minucie Chrościński z samobójczego strzału. Sędziował p. Rosenfeld.

## O mistrzostwo A klasy w kraju

Spotkania o mistrzostwo klasy A w kraju przyniosły następujące wyniki: Lwów: Polonia Swież 6:2, Ukraina—Resovia 1:1, Hasmona Ib—Pogon (Stryj) 1:1, Granit Ib—Pogon Ib 3:2. Warszawa: Skra—Makkabi 3:1, Gwiazda—AZS 1:1. Ruch—

Znicz 2:2, Polonia Ib—Marymont 4:2. Śląsk: Pogon—Hakoah 1:1, IKP—Diana 5:1,07 (Siemian) — Weichsel 6:5. Kraków: Garbarnia Ib—Wisła Ib 4:2. Poznań: Ostrovia—Poznań 6:2, Legja—Sparta 6:2.

## Drużynowy bieg kolarski w Warszawie

W Warszawie odbył się w dniu wczorajszym drużynowy bieg kolarski na dystansie 100 km., w którym pierwsze miejsce zajęła Legja w składzie Michalak,

Stahl i Napieracki. Czas 6,25,17. Drugie miejsce zajął LKS, trzecie Skra. W konkurencji indywidualnej zwyciężył Stahl w czasie 12,38.

## Tabela gier ligowych

Po sobotnich i niedzielnych meczach tabela ligowa uległa znacznej zmianie.

Wyniki naogół spodziewane, chociaż sądzono, że walka Legji z Wartą prowadzona będzie ambitnie z obu stron. Mecz tymczasem wykazał wyższość drużyny warszawskiej, która w drugim meczu ligowym zaimponowała doskonałą formą w przeciwieństwie do mistrza Polski, grającego słabo we wszystkich liniach.

Pogon w dalszym ciągu zadziwia doskonałym startem w tegorocznych rozgrywkach i mimo dobrej gry Wisła wynosi z sobą zaledwie jeden punkt, będąc jednak drużyną bez przegranego meczu.

Cracovia w dalszym ciągu stoi na pierwszym miejscu i oddala się coraz widoczniej od następujących ją rywali. LKS, Ruch rozstrzygnęły spotkania na swą korzyść, bijąc przeciwników w iden tycznym stosunku. Pierwszą porażkę poniosła drużyna benjaminka ligi, Garbarnia osiągnęła pierwszy nareszcie punkt, dzieląc się z Polonią, a Czarni i Warszawianka traca dalej punkty.

	Gier	Pkt.	St.	br.
1. Cracovia	5	10	13:3	
2. Wisła	5	8	11:5	
3. Warta	6	7	13:11	
4. L. K. S.	4	5	9:5	
5. L. T. S. G.	5	5	7:8	
6. Polonia	6	5	11:13	
7. Pogon	3	4	9:4	
8. Legja	2	3	5:1	
9. Ruch	4	3	4:8	
10. Warszawianka	6	2	7:19	
11. Czarni	3	1	2:5	
12. Garbarnia	5	1	7:15	

## Kusociński zwycięża Petkiewicza

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie tradycyjny bieg narodowy na przelaj o nagrodę redakcji Stadjonu. Do biegu zgłosiło się 280 zawodników z całej Polski. Trasa biegu wynosiła 7 km. Zacięta walka toczyła się między Kusocińskim i Petkiewiczem, K przyczem nadszarpnięciem zwyciężył Kusociński w czasie 24,26. Drugi Petkiewicz o 80 mtr. w tyle trzeci Sawaryn o 300 mtr. w tyle, czwarty Nowacki.

## Mecze 3 Maja

Z okazji święta miejskiego Komitetu w. f. i p. w. odbyły się zawody w piłkę nożną. Uzyskano następujące wyniki: Widzew-TUR 3:2, Bar-Kochba-Jurzenka 1:3 (0:2), Gentleman-Poznański 1:0, SSKM-Geyer 4:3.

## Sukces łodzian w Warszawie

W Warszawie odbyła się w dniu wczorajszym motocyklowa pogon za lisem, w której pierwszego miejsca nie przyznano żadnemu z zawodników z powodu niemożności odnalezienia lisa. Drugie miejsce zajął Wójcik (Legja) trzecie Kołakowski (Łódź).

## Heljasz bije rekord w rzucie młotem

Na zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu pobity został w dniu w wczorajszym rekord Polski w rzucie młotem oburącz przez Heljasza 25.62. Jednorecz rzucił Heljasz 13,92.

## Towarzyski mecz Pogon—Wisła

W drugim dniu świąt rozegrała Pogon towarzyski mecz z Wisłą krakowską, który tak, jak mecz mistrzowski zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Obie drużyny wystąpiły do gry ze znaczną rezerwą.

## WALKI

### w cyrku Sportowym

Motyka—Klej, zwycięża Klej w 20 m. przednim pasem.

Szteker—Le Favre, walka nie przyniosła rezultatu.

Mirna—Fehringner, zwyciężył Mirna w 20 m. paradą z tylnego pasa.

Schneider—Debie, zwyciężył Schneider w 4 m. tylnym pasem.



Dziś rewelacyjna premiera!

## Wielki podwójny program artystyczny!

I.

## Venus pokutująca

Potężny dramat na tle demoralizacji dziewcząt ulicy, oraz powrót ich na prawą drogę życia.

W roli głównej — ulubienica Ameryki najpiękniejsza z pięknych

## ESTHER RALSTON

II.

## Riff nareszcie sam

Szampańska komedia z udziałem króla komików Ameryki

## WALLACE BEERY.

MUZYKA M. LIDAUERA.

Początek seansów o godz. 4-ej pp., w soboty i niedziele o godz. 12-ej w południe.

Ceny miejsc niższe!

III. m. 1.— zł, Balkon 1,50, II. m. 2.— I. m. 2,50. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

## Krajowe aparaty dźwiękowe do kin

Do chwili obecnej ponad 30 kin w Polsce zainstalowało u siebie zagraniczne aparaty dźwiękowe (przeważnie „Western Electric”), do wyświetlania filmów dźwiękowych. Koszt instalacji takiej aparatury wynosi przeciętnie 20,000 dolarów, oraz około 1,000 zł. na koszty konserwacyjne miesięcznie, zaś tańszej, francuskiej, około 25 do 35 tysięcy zł. Wobec tak wysokiej ceny aparatów dźwiękowych, nie wszystkie kina mogą sobie na nie pozwolić, a wręcz marzyć o nich nie mogą kina w miastach prowincjonalnych, co stawia je w przykrem położeniu wskutek braku na rynku dobrych filmów zwykłych (niemych).

Badania nad dźwiękowcami również rozpoczęli technicy polscy. M. in. młody kinotechnik polski, p. Jerzy Rowiński, po kilkumiesięcznych próbach i doświadczeniach skonstruował model krajowej aparatury dźwiękowej dla kin, która w tych dniach już będzie publicznie demonstrowana. Aparatura ta podobno w niczym nie ustępuje najkosztowniejszym aparatom zagranicznym, posiada nadto kilka praktycznych ulepszeń, a co najważniejsze, jest w porównaniu z zagranicznymi nadzwyczaj tania, gdyż koszt instalacji

w średnim kinie wynosić będzie zaledwie około 15,000 złotych. Aparatura pomysłu p. Rowińskiego wzbudziła duże zainteresowanie w kołach polskiej kinematografii. Zawiązało się już nawet towarzystwo o kapitale wyłącznie polskim dla produkcji krajowych aparatów dźwiękowych i jest nadzieja, że położy ono kres kilkumilionowemu haraczowi, jaki owe 30 kilka kin zapłaciły zagranicy.

## Siostra z Armji Zbawienia

Podczas nagrywania filmu „Ulica Grzechu” dwa dni utkwiły mi szczególnie w pamięci. Pierwszy z tych dwóch dni uczynił mnie szczęśliwą: — dowiedziałam się bowiem, że mam być partnerką Emila Janninga w filmie reżyserowanym przez słynnego realizatora szwedzkiego Mauritz Stillera. Wiadomość ta uszczęśliwiłaby zapewne bardziej doświadczoną i znaną niż ja artystkę. Jak dotąd bowiem, poza rolkami w podrzędniejszych filmach

raz jeden powierzono mi partję odpowie działną, ba nawet arcytrudną, — wykonałam bowiem rolę Mizi w słynnym filmie Striheima p. t. „Marsz weselny”.

Trudno jest oddać stan moich uczuć owego dnia, rola ta bowiem oznaczała nietylko wyróżnienie,

ale i uznanie. Wkrótce potem nadszedł ten drugi pamiętny dzień, ale jakżeż smutny. Owego dnia zjawiłam się w atelier w surowym, ciemnym kostjumie siostry Elzbiety z Armji Zbawienia... Już podczas prób kostjumowych i studjowania roli, zapoznałam się z postacią, którą mi kreować przyszło. Jednak, gdy uświadomiłam sobie, że mam odtworzyć tę prawie świętą, natchnioną najwznieśszą pobożnością dziewczynę, i odtworzyć ją tak, aby ona robiła pomimo wszystko, wrażenie istoty rzeczywistej, aby była prawdziwa, — odczułam

bezradność i onieśmienie, które uniemożliwiły mi wszelkie skupienie się. Sądziłam, że nie uda mi się nigdy oddać przekonująco idealnego i wzruszającego samozaparcia się siostry z Armji Zbawienia. Byłam rozpaczona swą bezradnością. Widziałam przed sobą tylko jedną możliwość, jeśli grać miałam przekonująco, to nie wolno mi było grać, powinnam była rolę swą przeżyć.

Powinna byłam zapomnieć o swem rzeczywistym ja i w czasie zdjęć zapomnieć o swem życiu światowym i „świeckich uczuciach”. Nie zdaję sobie dziś sprawy z tego, w jaki sposób mi się to udało, a jednak zmieniłam się. Podczas nagrywania wydawało mi się, że żyję we mnie dwie różne istoty i poza atelier byłam znaną mi osobą, — poprostu sobą, w atelier zaś byłam

siostrą z Armji Zbawienia, która w imię swych wzniosłych ideałów kroczy czysta i nieknięta poprzez piekło Soho, londyńskiej dzielnicy występku.

To milieu nędzy beznadziejnej, brudu i występku oddał Stiller w filmie swym z taką prawdą, że otoczenie działało na mnie poprostu fascynująco i samą swą grozą ułatwiało mi pracę. Dziś, gdy ukończyłam tę ze wszechmiar interesującą pracę, odczuwam dziwnie głęboki szacunek dla siostr z Armji Zbawienia, dla których to co ja z wysiłkiem w sobie budzić musiałam, a więc bezgranicznie pełna samozaparcia się dobroć, jest rzeczą naturalną,

zrozumiałą sama przez się. Życie „świeckie” o ileż jest prostsze i przyjemniejsze. F. Wray.

## Niewidzialna publiczność Co mówi Clive Brook o zawodzie artysty filmowego

Artyście niezbędna jest publiczność. Nie może się on obejść bez uznania tłumem, bez świadomości wrażenia, jakie wywiera jego osoba. Aktor teatralny, muzyk solista, śpiewak estradowy, wokalista i wreszcie artysta kabaretowy, tą w tem szczęśliwym położeniu, że natychmiast odczuwają reakcję, jaką sztuka ich wywiera na tłum. Poklask, jaki zyskują, jest jakby miarą ich umiejętności, ich siły sugestywnej, ich mocy nad nieznanym, ale żywym i bliskim widzem.

Aktor filmowy pozbawiony jest podniety, jaką daje kontakt z tłumem. Jedyne cienie jego na srebrnym ekranie posiada przywilej bezpośredniego zbliżenia z publicznością, aktor tworzy dla niewidzialnej publiczności, tak, jak śpiewak przed mikrofonem na stacji nadawczej i pisarz, który tylko w rzadkich wypadkach dowiaduje się, jakie wrażenie dzieło jego wywarło na czytelniku. Aktor filmowy jest, w porównaniu z pisarzem, jednostką uprzywilejowaną, ponieważ publiczność stara się zbliżyć do listownie i okazuje swe zainteresowanie, prosząc o podobizny lub autografy i dowodząc mu tem samym, że jego sztuka znalazła oddźwięk w sercach widzów.

Dla artysty, mającego bezpośredni kontakt z publicznością, sama świadomość współodczuwania z widownią i oddźwięk, jaki jego słowa lub muzyka wywołuje w publiczności, jest uczuciem wprost oszalamiającym. Jest to jakiegoś uniesienie, działające później sugestywnie na masę. Znam to uczucie z tych czasów, gdy, jako skrzypek, dawałem koncerty. Jednak publiczność muzyka w sali koncertowej i aktorka w teatrze jest ograniczona, w porównaniu z milionową rzeszą niewidzialnych widzów, dla których gra aktor filmowy. Sztuka zawdzięcza dziś nader wiele technice, która dzięki rozwojowi kina, gramofonu i radja zwiększyła tysiąckrotnie możność jej popularyzacji i nie tylko sztuka, ale i każdy poszczególny artysta, który dzięki nowoczesnym wynalazkom, zyskał sławę o jakiej aktor teatralny marzyć nie może.

Kocham swą niewidzialną publiczność, zaś świadomość, że cienie mój powędruje na cały świat i zapozna się z milionami ludzi białych, czarnych i żółtych jest dla mnie jeszcze bardziej oszalamiającą, niż bezpośredni kontakt z widzem.

## Puchy łabędzie i dziurawe pończochy

Nakazów mody słuchają się ślepo tylko zwykłe śmiertelnicy. Bohaterki ekranu

posiadają własną modę, a raczej własną tradycję ubierania się, wyżej lub niżej, wcięcia, lub braku wcięcia, nie są to jednak zasadnicze podstawy noszonego stroju. W filmie kobiety ubierają się odpowiednio do warstwy społecznej, do której należą. Weźmy np. kobietę „wampira”. Ta bez względu na modę, porę roku i pogodę nosi stale od wczesnego ranka balową, mocno wydekoltowaną, obcisłą, powłóczystą i świecą

czarną toaletę, która podnieca niewymownie bohatera i czyni go głuchym na głos obowiązku i powinności. Jedyne wieczorami zdejmie kobieta „wampir” balową suknię, by o czom zakochanego w niej mężczyzny ukazać się w powiewnym nagliżu, osztytym lądzim puchem.

Zupełnie inaczej ubiera się niewinna, a uwiedziona dziewczyna. Ta nawet w chwili szczęścia nosi skromną bluzkę w groszki i kapeluszu zsuwający się na tył głowy.

Dziewczyny z ludu nawet podczas snu i chwil upojenia miłosnych noszą na

głowie wiejską chusteczkę, apaszki zaś mają przypiętą różę do szyi, a jeżeli odznaczają się niskim charakterem, wówczas

pończochy ich są dziurawe i poplamione błotem.

Najpiękniej ubierają się milionerki amerykańskie, które podczas podróży okrętem pomimo szalejącej burzy noszą powiewne koronkowe suknie, wykonane widocznie

z nieprzemakalnego materiału, gdyż ani wicher, ani ulewa zaszkodzą im nigdy nie zdoła i suknie te podczas przy musowej kąpieli w morzu, oraz podczas szczęśliwego lądowania na bezludnej wyspie, nie tracą ze swej powiowności, elegancji i uroku.

Mężczyźni również posiadają w filmie własną tradycję mody. Mężczyzna stuprocentowy nosi zawsze frak, a przynajmniej smoking.

W chwilach miłosnych pośpiesznie nakłada na siebie pyjamę, a na randkę, odbywającą się późnym wieczorem, zarzuca na siebie niedbale płaszcz z peletyną.

Mężczyźni nie stuprocentowi ubierają się nieco skromniej, o nich jednak nie warto wcale mówić.

Dźwiękowy kino-teatr  
**GRAND KINO**  
Dzisiaj po raz ostatni!  
**Pieśniarz**  
**Paryża**  
najpotężnie dzieło amerykańskiej produkcji filmowej  
W roli głównej bożyszcze Raryża  
**Maurice Chevalier.**  
Ceny miejsc niższe:  
Zł. 1.—, 2.—, 3.—  
Początek seansów o godz. 4.30 pp.

KINO-TEATR 1042  
**LUNA**  
Dzisiaj i dni następnych!  
Ostatni krzyk techniki filmowej!  
Film jakiego jeszcze nie oglądał świat  
**ZAGŁADA OD WSCHODU**  
ROK 1950  
Genjalna wizja przyszłości, najoryginalniejszy film, jaki kiedykolwiek pojawił się na horyzoncie kinematografii  
W rolach głównych:  
**Benita Hume i Jameson Thomas.**  
Leon Kantor, na czele wielkiej orkiestry symfonicznej  
Początek seansów o godz. 4 pp., w sob. i niedz. o godz. 12 w pol. — Ceny miejsc niższe. W sob. i niedz. od g. 12-3 pp. 50 gr. i 1 zł.  
Wszystkie miejsca po

## NIESCIE POMOC NAJBIEDNIEJSZYM

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi  
**„SPLENDID”**  
20. NAJUTOWICZA 20  
Dzisiaj i dni następnych!  
Pierwszy europejski 100 proc. film dźwiękowy  
**Melodja serc**  
Przełiczny film miłosny pełny napięcia dramatycznego, Malownicze to puszy węgierskiej i pięknego Budapesztu  
W rolach głównych:  
**Willy Fritsch i Dita Parlo**  
Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cyganów  
**JANCI BALOGHA.**  
Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.  
Każdy musi usłyszeć jak brzmi „Melodja serc”, którą odśp. Willy Fritsch. Ponadto: Rewelacja z ekranu **DIALOG** polski w niezwykłym 20-to minutowym polskim filmie dźwiękowym sensacja.  
Początek seans. o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Genjalny reżyser i artysta  
**PUDOWKIN** stworzył arcydzieło, które bezsprzecznie nazwać możemy nowym tryumfem kinematografii  
p. t. **Biali i Czerwoni**  
Wkrótce kino „PALACE”

**KINO-TEATR**  
**RESURSA**  
UL. KILINSKIEGO 123

**Dziś i dni następnych!**  
**KULT CIAŁA** według popularnej powieści M. Srokowskiego

Walka dwóch serdecznych przyjaciół o ukochaną kobietę  
Historja wszechpotężnej miłości, druzgoczącej wszelkie przeszkody i zapory.  
W rolach głównych:  
**Michał Wiktor Varconyi, Agnes Petersen-Mozzuchinowa**  
**Eug. Bodo, Paweł Owerlo.**  
Zdjęć dokonano w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Nicei.

Następny program:  
**Dlatego, że cię kocham**  
Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.



**Teatr świetlny**  
**PRZEDWIOŚNIE**

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Ceny miejsc I-1 zł. II-75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Pasaż-partout biletu 1038 wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Pierwszorzędny zespół muzyczny.

Dziś i dni następnych! Szczyt polskiej produkcji filmowej.

**„DUŠE W NIEWOLI”**

Dramat współczesny w 10 aktach wg. powieści BOLESŁAWA PRUSA.  
Reżyserja: Leon Trystan.

w rolach głównych: **LUDWIK SOLSKI, ZOFJA BATYCKA** (Miss Polonia), **ALICJA HALAMA**  
**Marja Rudzka, Mieczysław Cybulski, Bolesław Mierzejewski**  
Emocjonująca treść. — Koncertowa gra. Przepych wystawy.

Następny program:  
**Miłość w ogniu**  
w rolach głównych:  
**Ryszard Bartelme**  
**z Marią Nixon**

**MIEJSKI**  
**Kinematograf Oświatowy**

Od wtorku, dnia 29 kwietnia do poniedziałku, dnia 5 maja 1930 r.  
DLA DOROSŁYCH:

**Książę student**  
(Old Heidelberg)

W roli głównej: **RAMON NOVARRO**  
DLA MŁODZIEŻY:

**ZEW MORZA**

Dramat w 12 aktach.  
W roli głównej: **JERZY MARR.**  
Następny progr.: **Święte kłamstwo.**

Zawiadomienie, W sobotę, dnia 3 maja r. b. o godz. 13 i 15 (z powodu Rocznic Konstytucji 3-go maja) bezpl. seanse dla młodz.

Początek seansów dla dorosł. o godz. 18.45 i 21, w sob. i niedz. 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodz. o godz. 15-ej i 17, w soboty i niedz. o 13 i 15-ej.

Ceny miejsc dla dor.: I. m. 70 gr., II. 60, III. 30  
Ceny miejsc dla młodz.: I. m. 25 gr., II. 20, III. 10

**◆ SŁOŃCE ◆**  
Napiórkowskiego 28

Dziś i dni następnych

Wspaniały film polski

**SZALEŃCY**

Dramat w 12 aktach  
z cyklu „My pierwsza brygada”

W rol. głównych:

**Irena Gawęcka, Jerzy Kobusz**  
**B. Szczurkiewicz i inni**

Następny program:

**„Jarmark miłości”**

Początek w dni powszednie od godz. 5.7 i 9, soboty o 3 niedziele i święta o 1 W niedzielę na pierwszy seans wszystkie miejsca po 40 groszy

**KINO CZARY TEATR**

Dziś i dni następnych!

Bohater największych sensacji filmowych, ulubieniec całego świata mistrz nad mistrze

**DOUGLAS FAIRBANKS**

w arcyfilmie pełnym oszalamiających sensacji brawurowej odwagi p. t.

**Jego królewska**

**mość Douglas I**

Początek seansów o godz. 12-ej w pol. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy. Na wieczorowe seanse ceny miejsc niższe.

**Radjosluchaczki!**  
**Radjosluchacze!**

Już obecnie należy przerabiać swoje radio-odbiorniki, wobec otwarcia stacji radiowej w Łodzi gdyż nie będziecie mogli słyszeć zagranicy. Przeróbki uskuteczniemy bardzo tanio i w ciągu kilku ku godzin.

Eliminatory od 20 zł.  
Detektory od 8 zł.  
Sprzęt antenowy od 2 zł.

**POLSKIE RADJO**  
inż. Krzyżanowski i S-ka  
ul. Andrzeja 4, tel. 201-04.

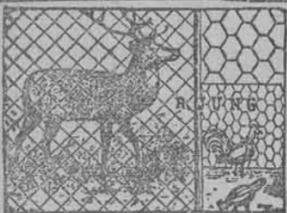
Lek.-Dent.  
**Paulina Reiterowska**  
Ewangelicka 1  
Tel. 166-90. 12

Tylko  
**zł. 130**

Placąc masz możność zdobycia popłatnego zawodu!

Zapisz się na kursy kierowców samochodowych pol. Y. M. C. A.  
Łódź, Al. Kościuszki L. 68

UWAGA: zł. 130 tylko przez miesiąc maj przy całkowitem wyszkoleniu, teoretycznym wraz z nauką jazdy.



**DRUCIANE**

Parkany, Plecionki, Tkaniny Gazy miedz. do filtrów, „Rabitz” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca

**RUDOLF JUNG**  
Łódź, Wólczańska 151, tel. 12897

DR. MED.

**EDWARD REICHER**

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie diatermją. Elektroterapia.  
**ul. Południowa 28**  
Od 8-10 rano, 12-2 i 5-8,30 wiecz. w niedzielę od 9-2 pp. 729  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

**DR. HELLER**

Choroby skórne i wener.

**ul. Nawrot 2. Tel. 179-89.**

Do 10 r. i 4-8 w. Dla pań spacialne godz. 4-5 po poł., w niedz. od 11-2 pp. Dla niezamożnych **ceny lecznic. 1063**

**Poradnia Wenerologiczna**  
**Lekarzy Specjalistów**

**ul. Zawadzka Nr. 1**

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9-2 pp od 11-12 i 2-3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

**Gabinet Światło-Leczniczy**  
Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet  
**PORADA 3 zł.**  
1025

**...SZEWCY...**

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zółwek trwałych na wodę)

poleca:

**Spółka Szwerców**

**Piotrkowska 79**  
1006 **tel. 1.58-38**

**Nasiona**

warzywne, pastewne, wszelkiego rodzaju kwiaty — pierwszorzędnych, krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca

**Skład apteczny i nasion**

**B. PILC**

Łódź, **Plac Reymonta (Górny 902 Rynek) 5/6, tel. 187-00.**

Dr. med.

**J. SADOKIERSKI**

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka

regulacja zębów rentgenodiagnostyka  
**Piotrkowska 164**  
Tel. 114-20 220

**NOWOOTWORZONA FABRYKA**  
**MEBLI GIĘTYCH**

**„VIENPOL”**



poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taburetek i różnych stolików oraz wszystko w zakresie giętych mebli wchodzące.

**Łódź,**  
**ul. Zawadzka 5**  
763

**„Radio Pogotowie”**

Tel. 183-40 Pomorska 20.

Naprawa, wizyty na miejscu. Przebudowa radio aparatów z zastosowaniem do stacji łódzkiej. Eliminatory. Ładowanie wypożyczanie, reperacja akumulatorów. Wszelkie zlecenia radiowe codziennie od 9 do 21. 164



**HALLO!**

Hallo! Dzwoni tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Zeromskiego 91, sklep narozny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuję, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 287

**Plac**

pod budowę za drzewiony 40x60 łokci do sprzedania w Rudzie Pabjanickiej i rower prawie nowy „Ormonde” sprzedam. Wiadomość ul. Abramowskiego 16.

**Ogłoszenia drobne**

**3.000 dolarów**

pożyczki poszukuje na pierwszy numer hipoteki nieruchomości położone w Łodzi. Zgłoszenia i informacje do adm. „Hasła”

**Pokoje**

w letnisku, w suchej miejscowości, nowowbudowana willa, z utrzymaniem lub bez, 4 kilometr od tramwaju. Komunikacja autobusowa. Bliższe wiadomości w mleczarni ul. 6-go Sierpnia 12.

**Poszukuję**

wprost od gospodarza jeden pokój w śródmieściu. Oferty składać w administracji „Hasła” Piotrkowska 15

**Nawiązę**

korespondencję ze starszym, kulturalnym panem w celu poznania się i spędzenia razem wieczorów, urzędzenia razem wycieczek i spacerów. Oferty pod „Samotna” d. Adm. „Hasła Łódzkiego”.

**CENY PRENUMERATY,**

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10  
Zamiejscowa „ „ „ 5.—  
Zagraniczna „ „ „ 8.—  
Odsoszenie do domu „ „ „ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

**CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:**

W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 lam. (strona 4 łamy)  
Nadesłane 40 „ „ 1 „ 1 „ 4 „  
Zwyczajne 12 „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)  
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr; wyżej po 40 gr za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo.  
Najmniejsze ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo  
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centralo gdzieś indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne.  
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.